

**Protokół nr LX/14
z nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 21 maja 2014 r.
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Uchwalenie WPF Gminy Mosina na lata 2014-2019 (uchwała).
6. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2014 (uchwała).
7. Pomoc finansowa dla Powiatu Poznańskiego (uchwała).
8. Zaopiniowanie projektu planu ochrony WPN (uchwała).
9. Nadanie nazwy „Powojowa” drodze w Sowinkach (uchwała).
10. Nadanie nazwy „Makowa” drodze w Sowinkach (uchwała).
11. Nadanie nazwy „Miętowa” drodze w Sowinkach (uchwała).
12. Nadanie nazwy „Żwirowa” drodze w Krośnie (uchwała).
13. Skarga Przychodni Zdrowia VIS MEDICA R. Matuszkiewicz, D. Wołowiec, J. Ruta Brona spółka jawna (uchwała).
14. Skarga Przychodni Lekarza Rodzinnego CONSENSUS Zbigniew Ewa Andrusiak spółka jawna (uchwała).
15. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, o godz. 15.05, dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Waldemar Waligórski. Powitał przy tym przybyłych na sesję radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Następnie poinformował, że w dniu 15 maja 2014 r. na jego ręce wpłynął wniosek od Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Tym samym w terminie ustawowym 7 dni, na dzień dzisiejszy zwołał on tę sesję. Otrzymali „państwo radni” w terminie ustawowym komplet dokumentów. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina, przekazany pismem FB. 3021.29.2014.MB z dnia 14 maja 2014 r., o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

2. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że w nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 15 radnych (stanowi to 71,4 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). Rada Miejska posiada quorum, można podejmować wszelkiego rodzaju uchwały, rozstrzygnięcia. Nieobecny był radny Antoni Karliński ze względu na stan zdrowia i radny Jerzy Falbierski ze względu na obowiązki służbowe. Lista obecności radnych *stanowi załącznik niniejszego protokołu.* Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również *jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszła radna Wiesława Mania.

W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej, a pozostali radni nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnej Wiesławy Mani. W jego wyniku stwierdził, że została ona wybrana „jednogłośnie”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej wszedł radny Tomasz Żak.

W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej, a pozostali radni nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Tomasza Żaka. W jego wyniku stwierdził, że został on wybrany „jednogłośnie”.

W ten sposób została Rada Miejska w Mosinie dokonała wyboru Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej w składzie: radna Wiesława Mania i radny Tomasz Żak.

4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawowała radna Małgorzata Twardowska.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła zgodę na powyższą propozycję.

W związku z tym, że radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnej Małgorzaty Twardowskiej na nadzorującą sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku stwierdził, że została ona wybrana „jednogłośnie”. W ten sposób Rada Miejska w Mosinie dokonała wyboru radnej Małgorzaty Twardowskiej na nadzorującą sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

5. Uchwalenie WPF Gminy Mosina na lata 2014-2019 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2014 – 2019.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej dzisiaj uchwały”.

Radna Małgorzata Kapturek oświadczyła, że chciała zapytać o zwiększenie wydatków na budowę „świetlicy”. Stwierdziła przy tym, że zazwyczaj „mieliśmy” w ostatnich latach, nawet można byłoby powiedzieć: taką sytuację, iż te koszty w wyniku przetargu były niższe. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, czy zwiększenie wartości złożonych ofert może świadczyć o zmianie tendencji, czy raczej o niedoszacowaniu kosztów. Jeżeli „jesteśmy” przy kosztach, to chciałaby prosić o przypomnienie, jaki jest całkowity koszt wybudowania „tej świetlicy”.

Kierownik Referatu Inwestycji Wojciech Górny poinformował, że szacując koszty „podzieliliśmy” wykonanie „świetlicy” na 2 etapy. W „tej” części, aby uzyskać całkowite dofinansowanie w tej kwestii, „musieliśmy zwiększyć” zakres przetargowy wykonania wewnętrznego „świetlicy”. Stąd może powstało niedoszacowanie, ale „chcemy zamknąć cały obiekt wewnętrzny” tak, aby można było oddać do użytkowania część wewnętrzną bez elewacji i robót drogowych. Stąd może „ta niedogodność” powstała. Koszty – nie pamięta on w tej chwili, poda przy najbliższej okazji – na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, jakie będą to dokładnie koszty, ale kosztorysowe, bo to trzeba byłoby teraz w przetargu

i ewentualnie na drugą część, jaka była kosztorysowa, gdyż to już można byłoby umniejszyć te koszty.

Radna Małgorzata Kaptur stwierdziła, że rozumie, iż ta druga część będzie tańsza...

Kierownik Referatu Inwestycji Wojciech Górny zapewnił, że tak, bo to jest elewacja i ewentualnie albo pełen zakres robót drogowych, albo tylko chodniki dojeściowe, dojeścia, a parkingi wytłuczniowane tylko. „Zobaczmy”, jaka będzie ta relacja.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że koszt jest w tej chwili skosztorysowany na około „milion 650 – możemy tak powiedzieć”. Oczywiście będzie mniejszy, ale taki w tej chwili...

Kierownik Referatu Inwestycji Wojciech Górny zapewnił, że znacznie mniejszy, bo już po przetargu „mamy” mniejszy.

Radna Małgorzata Kaptur stwierdziła, że troszeczkę jest zdziwiona, ponieważ wnioski składane do „lidera”, bo to było za pośrednictwem „lidera”, były też na tym mniej więcej etapie, co tworzenie budżetu, więc czy w wyniku już później, po zakwalifikowaniu „tego projektu” powstały jakieś tam inne wymagania. To jakoś wydaje się jej troszeczkę dziwne.

Kierownik Referatu Inwestycji Wojciech Górny zwrócił uwagę, że szacując koszty i dzieląc budowę, „dzieliliśmy” budowę na dwie części z częściowym wykończeniem wewnętrznym, a pozostałe roboty zewnętrzne, czyli elewacyjne, drogi itd. W celu uzyskania całkowitej refundacji, „którą my mamy, musimy wykazać się” protokołem odbioru końcowego i możliwością użytkowania. Stąd konieczność zwiększenia zakresu robót, które „myśmy chcieli umniejszyć” w pierwszym etapie, a niestety „zwiększyliśmy” do przetargu po informacjach z „lidera”.

W trakcie tej dyskusji, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Łukasz Kasprowicz, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 16 radnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski zakończył dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2014 – 2019.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/429/14 w powyższej sprawie 12 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

6. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2014 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2014.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej dzisiaj uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2014. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/430/14 w powyższej sprawie 12 głosami „za” (radna Barbara Czaińska, radny Kordian Kleiber, radna Maria Krause, radna Wiesława Mania, radna Aleksandra Miedziarek-Rogał, radny Marian Osuch, radny Ryszard Rybicki, radny Krzysztof Sistrzencewicz, radna Małgorzata Twardowska, radny Waldemar Waligórski, radny Waldemar Wiązek i radny Tomasz Żak), przy 4 głosach „wstrzymujących się” (radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Jacek Szeszuła i radny Piotr Wilanowski).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2014, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

7. Pomoc finansowa dla Powiatu Poznańskiego (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej dzisiaj uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/431/14 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 16 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

W tym momencie na Salę Reprezentacyjną przybył radny Jan Marciniak, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 17 radnych.

8. Zaopiniowanie projektu planu ochrony WPN (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa w dniu 15 maja „pozytywnie zaopiniowała projekt planu ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego z uwzględnieniem tych wszystkich uwag, które zostały przedstawione”. „Komisja” w trakcie posiedzenia bardzo poważnie i mocno posiłkując się informacjami, które przedstawiła „pani Dominika Gajbler”, jak również „pani Michalina Szeliga” w związku z materiałem, który „otrzymaliśmy”. „Potwierdzamy”, że mapy, które są dla „nas” tutaj wydrukowane przez WPN, są niezbyt precyzyjne – nie wskazują prawidłowego przebiegu granic. Załączniki nie zostały w sposób prawidłowy oznaczone, przekazane są niespójne z zapisami. Zapisy, „które są”, wręcz działają na niekorzyść „naszych” mieszkańców. Przede wszystkim zakazują na terenach otuliny „parku”, gdzie „nasza gmina”, granice Gminy przebiegają, zakaz rozbudowy...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zwrócił uwagę, że prosił o opinię, a za chwilę będzie dyskusja i „pan” przedstawi te swoje wszystkie zastrzeżenia. On tylko prosi o opinię, czy jest pozytywna, czy negatywna. Za chwilę udzieli on „panu” głosu i te swoje wszystkie zastrzeżenia będzie „pan” mógł radnym, jako radny, też tutaj przedstawić, chyba, że jest „to” ujęte w opinii „komisji”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek zapewnił, że on przedstawił, mówi to w opinii.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że to prosi on bardzo, aby kontynuować.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił, że „komisja” w związku z powyższym przychyliła się do stanowiska kierowników Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, jak również Referatu Inwestycji w związku z niepełnym materiałem, który został przesłany „tutaj na ręce komisji – do urzędu”. „Komisja” wychodzi z założenia, iż trzeba bardzo się mocno przyjrzeć wszystkim poczynaniom, które chce Wielkopolski Park Narodowy zrobić na terenach „naszej gminy”.

Radna Małgorzata Kaptur zapewniła, że uważnie przeczytała uzasadnienie do uchwały i jest nim zdziwiona, ponieważ zawiera szereg takich błędów, które powinny być wychwycone na wcześniejszych etapach procedowania „tego planu”. Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga uczestniczyła w pracach „komisji”, która odbyła 4 posiedzenia: 3 września, 20 września, 16 października i 19 grudnia 2013 r. Zapoznała się ona z protokołami, które były z prac „tych komisji” i wiadomo jej

również, że Burmistrz Gminy Mosina składał uwagi na piśmie już na etapie obradowania „tej komisji”. Dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego w dniach od 20 stycznia 2014 do 21 lutego wyłożył do publicznego wglądu plan ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego. Można było składać uwagi i wnioski do dnia 21 lutego 2014 r. Tak więc jej pytanie brzmi: jak to się stało, że „odpowiednie służby naszego urzędu” w przewidzianym ustawą okresie nie złożyły tych licznych uwag, które teraz zostały wpisane do uzasadnienia, zwłaszcza, iż były to uwagi, które każdy w trosce o jakość dokumentu, chętnie uwzględniłby. Pewne bowiem błędy, jak chociażby różnica w dwóch różnych miejscach planu odnosząca się do powierzchni parku narodowego, myśli ona, że powinna być w tym momencie uściślona i chociażby takiego błędu nie byłoby, gdyby „te uwagi były w tym czasie zgłoszone”. Zwróciła się też o wyjaśnienie, czy „te uwagi”, które „mamy” w uzasadnieniu, były składane. Jeżeli tak, to kiedy i w jakiej formie.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że „komisja planu” zajmowała się operatami technicznymi, nie zajmowała się projektem rozporządzenia. Tak więc ten projekt rozporządzenia, który został przesłany „tutaj Radzie” do zaopiniowania, nie był przedmiotem dyskusji „komisji planu”. Operatów tematycznych było kilkanaście, one są do wglądu, to są płytki CD, najgrubszy miał około 700 stron: był to operat dotyczący wód powierzchniowych i wód podziemnych. To były bardzo szczegółowe tematy badawcze, w sensie analizy. Pierwsza rzecz, która jest też w tym uzasadnieniu poruszona – „my nie wiemy”, jaka jest zależność między „tym projektem rozporządzenia”, które przekazał „nam” dyrektor parku narodowego, a „tymi operatami”, bo „te operaty” nie są wymienione jako załączniki do rozporządzenia, natomiast w niektórych częściach „tego projektu rozporządzenia” jest do nich odesłanie. Generalnie, zgodnie z techniką legislacyjną, nie może być tak, że odsyła się do dokumentów, które nie są nikomu dostępne, bo nikt przeciętny, kto nie uda się do Wielkopolskiego Parku Narodowego, nie ma możliwości zapoznania się z „tymi operatami”. Jeżeli to jest rozporządzenie Ministra Środowiska, które w jakiś sposób w pewnych swoich zapisach odsyła do operatów, które nie są dostępne, to niewątpliwie wymaga wyjaśnienia ranga, powiązanie między „tymi dokumentami”. W trakcie prac „komisji planu” były składane pisemne uwagi do poszczególnych operatów tematycznych. Uwagi dotyczyły, pokrywały się między innymi, tak jak „państwo tutaj śledziliście zapisy”, w zakresie np. kwestii dróg publicznych, kwestii kąpielisk, kwestii odległości zabudowy od zbiorników wodnych. Te kwestie były pisemnie składane, one są załącznikami do operatów, które są dostępne w Wielkopolskim Parku Narodowym. Jeżeli chodzi o wyłożenie do publicznego wglądu, Gmina również złożyła uwagi 21 lutego do „tych operatów”, nie do projektu rozporządzenia, bo projekt rozporządzenia nie był wyłożony do publicznego wglądu, tylko „te operaty”. W związku z tym, że była ona osobiście zapoznać się, jakie operaty są wyłożone, na pewno nie był wyłożony projekt rozporządzenia, tylko były wyłożone operaty. Zwróciła przy tym uwagę, iż tylko w siedzibie Wielkopolskiego Parku Narodowego były „te operaty” dostępne, na co też w tych „naszych” wnioskach z tego wyłożenia „zwróciliśmy uwagę”, że skoro dotyczy to „tak” dużego obszaru, bo dotyczy to Wielkopolskiego Parku Narodowego, ale również obszaru Natura 2000, czyli obszaru pokrywającego się z Doliną Warty – obszaru dużo większego, to wyłożenie tego tylko w Wielkopolskim Parku Narodowym, gdzie nie dociera komunikacja publiczna, nie jest udostępnieniem do publicznego wglądu.

Radna Małgorzata Kaptur oświadczyła, że ma ona przed sobą ogłoszenie „o wyłożeniu”, które jest zgodne z ustawą o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie i udziale społeczeństwa. Wynika z niego w sposób jasny, że do publicznego wglądu był udostępniony właśnie projekt planu ochrony, a nie operaty. Tak więc to, co „my mamy” właśnie radni do dyspozycji. „Jesteśmy tu” w takiej sytuacji, że „ustawa mówi” o takich, a nie innych obowiązkach. „Pani” to ciągle przypomina, jeżeli chodzi o „nasze” plany miejscowe,

czyli to tłumaczenie, że jest trudny dojazd do siedziby wydaje się jej, iż to się do ustawy ma nijak.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga stwierdziła, że „cały ten projekt” dotyczy opracowania planu ochrony. Taka jest prawda, że generalnie do tego momentu aż Wielkopolski Park Narodowy nie przedłożył projektu rozporządzenia, to nikt nie wiedział, jak to będzie wyglądało, czyli „komisja planu” pracowała nad operatami, tam jest również operat ogólny, tak zwany elaborat, który „spina” wszystkie operaty tematyczne. Pytanie jest takie: po co były opracowane operaty tematyczne, skoro one nie są załącznikiem do rozporządzenia? Jaka jest ich moc prawna, bo te operaty tematyczne, część ustaleń tych operatów tematycznych jest przeniesiona do projektu rozporządzenia, stąd może wynikać rozbieżności. Mało tego – projekt rozporządzenia odsyła do map, które są w jednym z operatów tematycznych, na przykład który jest nazwany: Zagospodarowanie przestrzenne i korytarze ekologiczne. Tak więc kwestia jest taka, to skoro plan ochrony składa się z projektu rozporządzenia i z operatów tematycznych, to również te operaty tematyczne powinny być wymienione jako załączniki, a nie są. Kwestia jest też taka, że na pewno wymaga to rozstrzygnięcia, część zapisów jest przeniesiona, ale nie wszystkie. Tutaj są rozbieżności w zakresie, jak traktować te dokumenty poszczególne między sobą i ich związek wzajemny, a przede wszystkim, jakie one będą, bo rozporządzenie Ministra Środowiska już wtedy jest aktem obowiązującym i ono dotyczy wszystkich. Natomiast pytanie jest takie, czy WPN uzgadniając jakieś projekty inwestycji będzie się opierał „na samo rozporządzenie”, czy może operaty tematyczne.

Radna Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że „pani” uwagi są jak najbardziej słuszne, tylko ona cały czas próbuje się dowiedzieć, dlaczego te słuszne uwagi nie zostały, bo mieszkaniec faktycznie mógł mieć problem z dotarciem, natomiast tutaj „urząd” – myśli ona, iż to nie był problem. Powiedziała „pani”, że zostało złożone pismo z uwagami i chciałaby ona zapytać, czy jest ono dostępne, można się z nim zapoznać i jaka była treść tego pisma, czy ujmowała, wskazywała między innymi na takie sprawy, o których „pani” mówi, czy część z uwag zgłoszonych na etapie, kiedy to było prawnie możliwe, czyli do 21 lutego, czy jakaś z tych uwag została uwzględniona.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że na etapie całej „komisji planu” do operatów były składane szczegółowe uwagi. „Komisja planu” składała się z: przedstawicieli gmin, na terenie których położony jest Wielkopolski Park Narodowy oraz z przedstawicieli Wielkopolskiego Parku Narodowego, „dyrekcji ochrony środowiska” i trzeba mieć świadomość taką, że gminy były w mniejszości, czyli każda decyzja przegłosowana, każdy operat podlegał głosowaniu i generalnie ze względu na to, iż jednostek samorządu terytorialnego było najmniej, taki był rozkład sił, że one były zawsze przegłosowane. Nie mniej jednak do operatów były składane uwagi. Również była składana uwaga na etapie „wyłożenia”. „Nie mamy” informacji, w jaki sposób została ta uwaga rozpatrzona. Do dnia dzisiejszego Wielkopolski Park Narodowy nie przedstawił „nam” informacji, jak te wnioski „nasze” do „tego planu”, wyłożone były operaty tematyczne, one się nazywały jako plan ochrony. Do tego był złożony, ten projekt rozporządzenia nie podlegał wyłożeniu do publicznego wglądu. Ten projekt, który jest „państwu” przedłożony, nie podlegał wyłożeniu do publicznego wglądu, przynajmniej jak ona była w siedzibie Wielkopolskiego Parku Narodowego, nie został jej przedstawiony. Przedstawione jej zostały wszystkie operaty, z którymi ona się zapoznawała, które opiniowała, natomiast projekt rozporządzenia nie został jej przedłożony do wglądu w momencie opiniowania.

Radna Małgorzata Kaptur stwierdziła, że jeżeli prawdą byłoby to, co powiedziała teraz Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga, iż projekt nie został udostępniony do publicznego wglądu, to jej zdaniem „mielibyśmy”

do czynienia z naruszeniem prawa, procedury planistycznej, ponieważ ona ma obwieszczenie, w którym wyraźnie jednoznacznie jest napisane, że udostępniony do publicznego wglądu jest projekt planu ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego. Jest to tytuł dokumentu, który „mamy” dzisiaj na sesji opiniować. Tak więc wydaje jej się, że ta sprawa tutaj zasługuje na wyjaśnienie. Zapewniła przy tym, że osobiście będzie starała się to w WPN-ie wyjaśnić, czy były składane wnioski, ponieważ jej zdaniem jest troszeczkę niepoważnie, „żebyśmy my” w uzasadnieniu ważnej uchwały zajmowali się między innymi takimi językowymi, czy formalnymi nieścisłościami, bo nie jest to na pewno etap. „My, jako radni tej gminy”, tak jak tutaj mówił przed nią radny Waldemar Wiązek, „my możemy się odnosić do tego, jak to będzie wpływało na życie naszych mieszkańców” i na zagospodarowanie przestrzenne przyległych terenów, natomiast wydaje jej się, że mieszanie w uzasadnieniu spraw ważnych, pierwszorzędnych z rzeczami trzecio, czy czwartorzędnymi, „ujmuje naszej Radzie powagi”. Wydaje jej się, że po to są te inne etapy, żeby to załatwić.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga oświadczyła, że chciałaby tylko wyjaśnić, jak to wygląda proceduralnie. Plan ochrony...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że on prosi o jedno. Było pytanie, czy jest możliwość sprawdzenia słów, które „pani” wypowiedziała, że nie mogła się „pani” zapoznać z pewnymi dokumentami, bo ich nie było. Zapytał przy tym, czy jest taka możliwość sprawdzenia.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga stwierdziła, że to trzeba w siedzibie Wielkopolskiego Parku Narodowego...

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą o sprawdzenie. „Pani radna” też zadeklarowała się, że będzie „to” sprawdzone i wtedy „będziemy mogli dyskutować, czy było, czy nie było”.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że ma kilka pytań i dość istotne wątpliwości. Wiadomo, że prowadzącym był WPN, ale chciałby się zorientować, bo myśli, iż to mogło być w pewnym współdziałaniu z Gminą. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy w procesie tym planistycznym czynnie uczestniczyły jednostki pomocnicze: wiejskie, jak i miejskie. Mówi on przede wszystkim o tych wsiach, które są, stykają się, są w pewnym buforze, oczywiście także, jeżeli chodzi o osiedla mosińskie. Zapytał też, czy „mamy” taką wiedzę, że wszyscy właściciele nieruchomości, na których w jakiś sposób ten plan ochrony będzie oddziaływał, także czynnie, czy może we współdziałaniu z Gminą, uczestniczyli w tym procesie planistycznym.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga zwróciła uwagę, że procedurę prowadzi Wielkopolski Park Narodowy. Z jej wiedzy wynika, że nie powiadamiał sołtysów, nie powiadamiał również właścicieli.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że rozumie, iż sołtysów, to także i osiedli.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że przewodniczących osiedli też.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że zgadza się jak najbardziej z wypowiedzią radnej Małgorzaty Kaptur, iż „tego typu” zastrzeżenia winny być wcześniej złożone przez Gminę, ale przejdzie może do meritum. Zgodnie z art. 89 „ustawy o samorządzie”, powołując się w tejże uchwale, „którą mamy przed sobą”, mówi się o zatwierdzeniu, uzgodnieniu, bądź zaopiniowaniu. Druga kwestia – zaopiniowaniu – myśli on: w jakim znaczeniu. Według jego wiedzy, być może kalekiej, zaopiniowanie to jest: albo „opiniujemy”, albo „nie opiniujemy”. Jeżeli „nie opiniujemy”, to niewątpliwie „możemy w uzasadnieniu powiedzieć dłaczego nie opiniujemy”, ale „nie możemy” – jego zdaniem – w uchwale na pierwszej stronie napisać coś takiego, że „Rada” stwierdza, iż zaopiniuje przedłożony przez „dyrektora” plan, po wyjaśnieniu okoliczności podniesionych w uzasadnieniu do uchwały. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, jaka jest gwarancja, że Dyrektor Wielkopolskiego Parku

Narodowego w swoich wyjaśnieniach do końca „nas” przekona i zadowoli, a więc po przedłożeniu będzie kolejny – rozumie on, że „komisja”, o której „pani” wspominała oraz inne „szluby urzędu” będą analizowały „te wyjaśnienia” i wtedy podejmą z burmistrzem Gminy decyzję, czy „to” jest zadawalające, czy nie oraz czy z „tymi wyjaśnieniami” może „Rada” się pogodzi i przyjmie „takie wyjaśnienie”. Uważa on, że „to jest zdanie nieszczęśliwe”.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że zgodnie z przywołaną przez „pana radnego” ustawą, gmina ma na zajęcie stanowiska 30 dni w formie opinii. Jest tu przy tym taka sytuacja, iż brak stanowiska, czyli brak uchwały jakiegokolwiek, jest uznawany za opinię pozytywną. Dlatego tutaj ze względu na te wątpliwości, które „państwo mają wymienione w uzasadnieniu”, między innymi powierzchnia, ten związek pomiędzy operatami a projektem rozporządzenia, „zapropozowaliśmy” taką formułę, że „prosimy” Wielkopolski Park Narodowy o wyjaśnienia. „Rada” ma możliwości: opinia pozytywna, czyli opiniuje pozytywnie projekt planu ochrony, opinia negatywna, czyli negatywnie opiniuje plan ochrony i ta opinia nie jest wiążąca dla „wielkopolskiego parku”, brak reakcji traktowany jest jako opinia pozytywna. Natomiast „tutaj” poprzez uchwałę „Rady” jako organu kolegialnego, jest wniosek o wyjaśnienie wątpliwości, które pojawiły się w samym projekcie rozporządzenia, w sensie: te rozbieżności wynikają też między innymi ze związku między projektem rozporządzenia a operatami, ale generalnie większość rozbieżności wynika z samych zapisów rozporządzenia.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że nie będzie sprawy aż tak bardzo w tej chwili rozszerzał. Jest on bardzo naprawdę ciekaw, jeżeli ewentualnie „Rada” podejmie „tę uchwałę w tym brzmieniu”, jak zareaguje na to organ nadzoru, niewątpliwie wspierany pewnymi argumentami ze strony „dyrektora”, bo dla niego „to” nie jest opinia. To, o czym mówiła radna Małgorzata Kaptur, to jest istotne: na etapie wcześniejszym powinny być te uwagi składane, ale on chciałby do innej kwestii się odnieść. W ustawie o ochronie przyrody, w tymże art. 19, gdzie „mamy” podstawę prawną podaną, „mówi się”, że projekt planu ochrony – w tej sytuacji: parku – sporządza dyrektor parku narodowego. Teraz w tymże art. 19, w ust. 1, pod literą 1a) „mówi się”, że sporządzający projekt planu ochrony, o którym mowa w ust. 1, zapewnia możliwość udziału społeczeństwa na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w postępowaniu, którego przedmiotem jest sporządzenie projektu. „My tu odnosimy troszeczkę się” do procedury związanej z planem zagospodarowania przestrzennego, a udział społeczeństwa w tymże jest na zupełnie innej podstawie prawnej. „Nie mówi się” wcale tutaj o ustawie „o planowaniu przestrzennym”. Dlatego trzeba byłoby naprawdę bardzo dogłębnie zbadać, nie wiadomo jemu, czy w tej chwili w ogóle „mamy” czas na badanie, ale można oczywiście tę sprawę kontynuować, czy zachowane zostało prawo w tym zakresie. W tymże art. 19 w ust. 2 jego zdaniem jest kluczowy zapis, bo on jest jakby tutaj, cytuje te zapisy chronologicznie, a więc ust. 1 pkt 1 „mówi”, że dyrektor przedstawia, pracuje nad planem ochrony i tenże plan ochrony, znaczy projekt, ust. 2 tej ustawy „mówi”: projekt planu ochrony, o którym mowa w ust. 1, wymaga zaopiniowania przez właściwe miejscowo rady. W ust. 5 natomiast: minister właściwy do spraw środowiska, a więc tenże „tutaj” minister ustanawia w drodze rozporządzenia plan ochrony dla parku narodowego w terminie 6 miesięcy od dnia otrzymania projektu planu lub odmawia jego ustanowienia, jeżeli projekt planu jest niezgodny z celami ochrony przyrody, uwzględniając konieczność dostosowania itd. Według jego wiedzy, procedura jest następująca: projekt planu przedkłada Dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego. Rozpoczyna się procedura na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. „o udostępnianiu informacji o środowisku, jego

ochronie, udziale społeczeństwa”. Kończy się ta procedura, projekt – nie plan – wprowadzany jest na posiedzenie rad gmin zainteresowanych, rady opiniują, bądź nie opiniują i taki plan ochrony parku z uchwałami rad zostaje ostatecznie, oczywiście jako załącznik też, przez Dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego przesłany do „ministra”, a „minister” – „mówi się” w ust. 5 – o planie ochrony, że to rozporządzenie wydaje w ciągu 6 miesięcy. „Mamy” bowiem dwie kwestie. W „też” uchwale „mówimy” o zaopiniowaniu projektu planu ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego, już „mamy” rozporządzenie Ministra Środowiska. Jego zdaniem procedura jest błędna. Minister...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą o jakieś wnioski.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że wniosek jest taki według niego. Procedura nie została zachowana i uchwała „w takim brzmieniu” przez WPN nawet nie powinna mieć miejsca tutaj na sesji „Rady”. On mówi o błędzie WPN-u, bo WPN nie powinien w ogóle zabiegać „o rozporządzenie ministra na tym etapie”, a z drugiej strony – także procedura jakby, czy tutaj „urząd miejski” tę sprawę też nieprawidłowo jakby przeprowadził, to, o czym mówiła radna Małgorzata Kaptur. Co do samej uchwały, więc te dwie kwestie, o których mówił, to nie są wnioskami, nie są zapytaniem i nie oczekuje on jakby odpowiedzi na nie, ale sprawa dotyczy „też uchwały”. Rozumie on, że „my mamy” opiniować plan przedłożony przez dyrektora parku narodowego, a na tym etapie „nie mówimy” wcale o rozporządzeniu Ministra Środowiska, bo to nie ten etap. Zapis paragrafu pierwszego jest – uważa on – bezwzględnie do zakwestionowania, ale to znowu jest jego zdanie. Ma on parafkę tutaj „pana radcy prawnego”, trudno jemu polemizować. Ostatnia kwestia dotycząca „tej uchwały”: prosi on, aby jego przekonać, że „paragraf drugi tej uchwały ma mieć taki zapis”. Przecież uchwałę zawsze, w zasadzie, zawsze „dajemy” do wykonania burmistrzowi, który dalej z tą uchwałą postępuje, tak jak postąpić powinien, a więc wdaje się w korespondencję, czy to z WPN-em, czy to – nie wiadomo jemu, natomiast nie rozumie on, dlaczego „pana przewodniczącego mamy zobowiązać” do przekazania uchwały wraz z uzasadnieniem „dyrektorowi parku”. Przeprasza on: kto tę uchwałę przekaże organowi nadzoru w terminie ustawowym, przecież to burmistrz czyni. Burmistrz przekazując uchwałę organowi nadzoru w trybie ustawowym, przekazuje również w tej sytuacji podmiotowi zainteresowanemu, a więc WPN-owi.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że „projekt uchwały” ma zaopiniować Rada Miejska w Mosinie jako organ kolegialny. Ten organ opiniuje. Przewodniczącym tego organu jest przewodniczący „Rady” i on powinien w imieniu „Rady” przestać „tę uchwałę”, która „mówi”: „zaopiniujemy, jeżeli będzie uzupełniona i wyjaśniona”.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że nie chce polemizować, bo jego polemika w tym momencie, nawet uznaje ją on za bezzasadną. Natomiast nadal tego on naprawdę nie rozumie, bo to samo czyni burmistrz, który jest zobowiązany przestać uchwałę tam, gdzie trzeba, również WPN-owi, a burmistrz może tylko, na dobrą sprawę on pisze tylko, że w załączeniu przesyłam uchwałę „Rady”, a w „tej uchwale Rady jest wszystko”. Na pierwszej stronie jest „credo” i uzasadnienie szerokie, bądź nie. Przewodniczący „Rady” bezwzględnie się podpisuje pod uchwałą „Rady” i jak najbardziej powinien się podpisać pod uchwałą „Rady” oraz pod uzasadnieniem.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga zwróciła uwagę, że „ta uchwała” nie wpłynęła do burmistrza, żeby przekazywał ją „Radzie”, tylko wpłynęła do „Rady” bezpośrednio, jako do organu właściwego do zaopiniowania projektu.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że stało na czym: „pani Michalina powiedziała i tak ma być”. Zapewnił przy tym, że jemu wiadomo, iż wpłynęła do „Rady”. Wiele jest spraw, które są kierowane bezpośrednio do „Rady”, bo „Rada” opiniuje, ma wyrazić swoje stanowisko. Prawidłowo, że wpłynęło do „Rady”, bo to rady opiniują, zgodnie z „tą ustawą”,

natomiast wykonawcą uchwał „Rady”, a więc także w takiej drobnej kwestii, jak przesłanie ich do odpowiednich podmiotów, zajmuje się burmistrz Gminy, który wykonuje uchwałę „Rady”. Natomiast pod uchwałą „Rady” i pod uzasadnieniem podpisuje się „przewodniczący”. Następnie podziękował i zapewnił, że więcej na ten temat nie zabierze głosu.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak wyraził przekonanie, że „czegoś tu nie rozumiemy”. W związku z tym, że jest to kompetencja „Rady”, to „Rada” odpowiada WPN-owi. „Państwo możecie nie podzielać tego stanowiska”, ale „uważamy”, że „w naszej” opinii nie da się zaopiniować tego, bo jest zbyt wiele niejasności, są sprzeczności. O to chodzi, że „Rada” to musi wyartykułować, odpowiedzieć, a nie burmistrz, bo „tak”, to może być to przyjęte, iż „Rada” nie zajęła stanowiska, zostanie to przyjęte jako akceptacja, czyli brak uwag i o to tylko chodzi – nic więcej. Dla niego jest to oczywiste i dlatego treść tej uchwały uważa on za jak najbardziej zasadną. „My nie opiniujemy”, bo się nie da zaopiniować „naszym zdaniem” i „proponujemy państwu, żebyście podzielili to zdanie”, czyli „Rada” uważa, że jest tyle wątpliwości, iż nie można zaopiniować, czy to negatywnie, czy pozytywnie, bo tu, na tym etapie „nie rozstrzygamy tego”. W związku z tym „taka” jest propozycja uchwały.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że „w drugiej części” mówił „pan burmistrz” to, co w zasadzie zostało tu już powiedziane i to jest jasne. „Państwo przedstawicie” projekt uchwały, wyjaśnienia, aby „Rada” się do tego odniosła, inaczej mówiąc: „państwo są za tym, żeby Rada tę uchwałę przegłosowała”. Nieraz, czy to wynika ze zmęczenia po ciężkim dniu pracy: dlaczego „pan burmistrz” w pierwszym zdaniu powiedział coś takiego, co nie padło „na tej sali”. Zapytał przy tym, czy padło „na tej sali” z jego ust, czy jego koleżanki: radnej Małgorzaty Kaptur, że to burmistrz miał zaopiniować „to” – „pan tak powiedział”, bo „pan” powiedział: „przedłożyliśmy Radzie” do zaopiniowania, bo przecież burmistrz nie mógł tego zrobić. To jest oczywiste, że „Rada” jest jedynym organem kompetentnym.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski podziękował i oświadczył, że zamyka dyskusję w tej chwili nad tym punktem. Wyraził przy tym przekonanie, że „państwo radni” na pewno mają wyrobione zdanie na temat projektu uchwały – przechodzi on do głosowania.

W trakcie tej dyskusji, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Marian Jabłoński i radny Jacek Rogalka, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 19 radnych.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony dla Wielkopolskiego Parku Narodowego. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/432/14 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”
Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

9. Nadanie nazwy „Powojowa” drodze w Sowinkach (uchwała).

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Aleksandra Czuryło przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nadania nazwy „Powojowa” drodze w Sowinkach.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że „komisja” pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy „Powojowa” drodze w Sowinkach.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy „Powojowa” drodze w Sowinkach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/433/14 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

10. Nadanie nazwy „Makowa” drodze w Sowinkach (uchwała).

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Aleksandra Czuryło przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nadania nazwy „Makowa” drodze w Sowinkach.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki powiadomił, że „komisja” pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie nadania nazwy „Makowa” drodze w Sowinkach.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy „Makowa” drodze w Sowinkach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/434/14 w powyższej sprawie 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

11. Nadanie nazwy „Miętowa” drodze w Sowinkach (uchwała).

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Aleksandra Czuryło przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nadania nazwy „Miętowa” drodze w Sowinkach.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że „komisja” pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy „Miętowa” drodze w Sowinkach.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy „Miętowa” drodze w Sowinkach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/435/14 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

12. Nadanie nazwy „Żwirowa” drodze w Krośnie (uchwała).

Kierownik Referatu Geodezji i Nieruchomości Aleksandra Czuryło przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie nadania nazwy „Żwirowa” drodze w Krośnie. Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki powiadomił, że „komisja” pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy „Żwirowa” drodze w Krośnie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy „Żwirowa” drodze w Krośnie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/436/14 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

13. Skarga Przychodni Zdrowia VIS MEDICA R. Matuszkiewicz, D. Wołowiec, J. Ruta Brona spółka jawna (uchwała).

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że uchwała została skierowana i przygotowana na wniosek Komisji Rewizyjnej. Wyraził przy tym przekonanie, że ma on taki mały problem, bo nie ma „przewodniczącego komisji”, a „komisja” pracuje w składzie bez zastępcy. Pozwoli on sobie, aby nie komplikować sprawy, jako, zresztą inaczej: są członkowie „komisji”. Otwiera on dyskusję w tej chwili. Następnie zapytał, czy jest dyskusja nad tym punktem, czy „przechodzimy” do głosowania.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że chciał wyrazić zadowolenie tu w imieniu też może „jego kolegów z klubu”, iż wiele słów tutaj padło „z naszej strony”, apeli, żeby jednak tę skargę skierować do Komisji Rewizyjnej – „państwo”, znaczy część radnych głosowała, jak głosowała, padały różne argumenty. Wystąpienie radnego Mariana Jabłońskiego w tej sprawie skończyło się „powiedzmy: haniebną publikacją” w jednej z lokalnych gazet, podjęciem haniebnego stanowiska w sprawie wystąpienia radnego Mariana Jabłońskiego, który starał się „państwa” przekonać o skierowaniu skargi do Komisji Rewizyjnej. W imieniu swoim i „klubu” dziękuje on, że burmistrz jednak doszedł do wniosku, iż jednak „te skargi” trzeba przekazać do Komisji Rewizyjnej i ma nadzieję, iż tak się na tej sesji właśnie ziści ta procedura.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zapewnił, że przyjmuje „pana” podziękowania, ale nie wiadomo jemu, jak się skończy głosowanie. On nie umie przewidzieć, „pan” już przewidział wynik głosowania. Co do wystąpienia – to nie chciałby komentować „pana” słów, ale nikt nie podważał, jego zdaniem, krytyki radnego Mariana Jabłońskiego co do „projektu uchwał nieprzekazania”. Jego zdaniem i z tego, co on odebrał, to krytyka była tylko pewnego nazewnictwa, niedobrych słów „do powagi tego miejsca” i to jest wszystko. Prosi on, jeżeli ktoś z „komisji” wyznaczy jakiś termin, w jakim „komisja”, czy zaproponuje termin, w jakim „komisja” jest w stanie zająć się tym... Stwierdził też, że ma tu propozycję, aby ogłosić 5 minut przerwy, „komisja” się naradzi i jeżeli taki termin będzie zaproponowany, to... Następnie zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu nadzwyczajnej LX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że o ile może sugerować nieśmiało, to bardzo prosi o przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej. Niczego „urząd”, niczego urzędnicy się nie obawiają, bardzo ona prosi, żeby Komisja Rewizyjna bardzo starannie przeczytała wszystkie zapisy, „bo jakiegokolwiek błędu tam na pewno się państwo nie dopatrzycie”, zresztą nie tylko „te dokumenty” były analizowane przez pracowników „urzędu”, ale również przez inne organy.

Radna Małgorzata Kaptur oświadczyła, że z dużą przyjemnością wysłuchała słów „pani burmistrz”. Żałuje ona, iż „takie” słowa nie padły „na samym początku”, bo skoro właśnie burmistrz „ma wszystko w porządku”, nie powinien nigdy bać się rozpatrywania skargi przez Komisję Rewizyjną.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że chciał wypowiedzieć się w podobnym tonie.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą o propozycję – została jemu przekazana propozycja, aby skargę rozpatrywać w trybie Kpa. Następnie zapytał, kto z „państwa radnych” jest za wpisaniem „w wolne kropeczki” trzydziestu dni. Taka jest propozycja. „Liczymy” od dnia dzisiejszego, czyli to jest data. To jest trzydziesty zero sześć 2014 r. Przeprasza on, tutaj miał podpowiedź błędną ze strony, za co jest przeproszenie – dwudziesty pierwszy. „Pojechaliśmy już za daleko panie wiceprzewodniczący”, miesiąc miał „u nas” praktycznie 45 dni, ale... „Mamy” wyznaczoną datę, przechodzi on do przegłosowania całej uchwały. Następnie poddał pod głosowanie w ten sposób uzupełniony projekt uchwały w sprawie skargi Przychodni Zdrowia VIS MEDICA R. Matuszkiewicz, D. Wołowicz, J. Ruta Brona spółka jawna.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/437/14 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

14. Skarga Przychodni Lekarza Rodzinnego CONSENSUS Zbigniew Ewa Andrusiak spółka jawna (uchwała).

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że otrzymali „państwo radni” projekt uchwały praktycznie o tym samym brzmieniu, zmienia się tylko nazwa przychodni:

Przychodnia Lekarza Rodzinnego CONSENSUS. Propozycja dotyczy terminu – prosi on, aby wpisać 21.06.2014 r. Następnie poddał pod głosowanie powyższą propozycję.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją jednogłośnie – 19 głosami „za”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi Przychodni Lekarza Rodzinnego CONSENSUS Zbigniew Ewa Andrusiak spółka jawna.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LX/438/14 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

15. Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zakończył nadzwyczajną LX sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 16.25.

Protokołował
Piotr Sokołowski
Piotr Sokołowski

**Radna nadzorująca
sporządzenie protokołu**
Małgorzata Twardowska
Małgorzata Twardowska

Przewodniczył
Waldemar Waligórski
Waldemar Waligórski

Lista załączników

1. Uchwała Nr LX/429/14
2. Uchwała Nr LX/430/14 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
3. Uchwała Nr LX/431/14
4. Uchwała Nr LX/432/14
5. Uchwała Nr LX/433/14
6. Uchwała Nr LX/434/14
7. Uchwała Nr LX/435/14
8. Uchwała Nr LX/436/14
9. Uchwała Nr LX/437/14
10. Uchwała Nr LX/438/14
11. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przesłany pismem FB. 3021.29.2014.MB z 14 maja 2014 r.
12. Lista obecności radnych
13. Lista zaproszonych gości